



24.07.2015

**„Wielkie mozoły, nim miód zniosą pszczoły”
- uroczyste obchody jubileuszu 45 - lecia
Gminnego Koła Pszczelarzy w Gilowicach**

Gilowicka wspólnota braci pszczelarskiej obchodziła 5. lipca 2015 r. doniosłą uroczystość jubileuszu 45 – lecia powstania Gminnego Koła Pszczelarzy oraz 35 – lecia nadania sztandaru. Do tego święta przygotowywała się długo i z radością, aby z licznie zaproszonymi gośćmi, sympatykami i zwykłymi smakoszami miodu przeżyć to niezwykle święto pszczelarzy. Bo za fragmentem Starego Testamentu możemy powiedzieć, że „mała jest pszczoła wśród latających stworzeń, lecz owoc jej ma pierwszeństwo pośród słodczy.”

Najważniejsze zacząć z Bogiem

Uroczystość rozpoczęła się w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła mszą świętą koncelebrowaną przez księży: Marka Nieciąga, Krzysztofa Pawełczyka i Sebastiana Rozumka. W homilii celebrans odniósł się do wielkiej roli pszczół w życiu człowieka. Począwszy od tego, że pszczoła jest symbolem pracowitości i ofiarnej pracy, a rodzina pszczela to najlepiej działający organizm, niedościgniony dla nas wzór. Ponadto pszczoły to wyjątek nie tylko ortograficzny, bo o wyjątkowości tych owadów decyduje ich niezastąpiona rola w przyrodzie i gospodarce człowieka. Miód można sprowadzić nawet z najodleglejszych stron, ale nie da się importować zapylenia roślin. A miód podobnie jak mleko na kartach Starego Testamentu jest znakiem Bożego błogosławieństwa i dostatku.

Od serca dla wszystkich jubilatów – przemówienie prezesa

Po uroczystościach duchowych dalsza część obchodów odbywała się w Amfiteatrze „Grapa Park”, gdzie wszystkich przybyłych powitał prezes Gminnego Koła Pszczelarzy w Gilowicach pan Piotr Biernat.

W swoim wystąpieniu odniósł się do roli pszczelarstwa w dziedzinie zdrowia i ochrony środowiska oraz nawiązał do powstania i działalności koła. Powiedział między innymi:

[...]”Dla pszczelarza najważniejsza jest miłość do pszczół. Aby być dobrym pszczelarzem, nie wystarczy zdobyć zawód w tym kierunku, kupić kilka uli, pszczoły i zajmować się produkcją miodu. Każdy pszczelarz wie, że praca pszczelarza nigdy się nie kończy i nie można wziąć od niej urlopu. Dobrze prowadzenie pasieki pozwala zarobić na jej produktach, ale nie należy jednak zapominać, że jest to trudny i wymagający fach i na pewno nie sprawdzi się w przypadku osób, które poszukują intratnego pomysłu na biznes...Pszczelarstwo to przede wszystkim pasja – pszczelarz musi kochać pszczoły, musi lubić to, co robi. Dla prawdziwego pszczelarza praca w pasiece jest przyjemnością i zamiłowaniem, które często przejmują od poprzednich pokoleń. Pszczelarze zwykle mają przecież wielopokoleniowe tradycje. I choć dzisiejsze pszczelarstwo ma do dyspozycji wiele nowych zdobyczy techniki i innowacyjnych metod, bez tradycyjnych sposobów prowadzenia pasieki nie można zarabiać



pieniędzy”.

Kończąc, serdeczne słowa podziękowania skierował do przybyłych gości, którzy zechcieli uświetnić swoją obecnością jubileusz Koła, do Zarządu Gminnego Koła Pszczelarzy w Gilowicach, do przedstawicieli Urzędu Gminy w Gilowicach, sponsorów, instytucji i osób, bez pomocy których obecna uroczystość nie mogłaby się odbyć. Podziękował za wspólne spotkanie oraz życzenia na przyszłość zdrowych i szczęśliwych rodzin pszczelich, słodkiego i smacznego miodu i przede wszystkim opieki patrona pszczelarzy św. Ambrożego, który swoim wstawiennictwem sprawi, że wszystkie życzenia staną się rzeczywistością.

Słodkie, słodkie życzenia, gratulacje i prezenty

Następnie zabrał głos Andrzej Walewski Prezes BZP „Bartnik” w Bielsku Białej. W swoim przemówieniu podkreślił znaczenie lokalnych przedsiębiorstw pszczelarskich jak: ŁYSON – Przedsiębiorstwo Pszczelarskie w Kętach, ADAMEK – Odzież Pszczelarska w Gilowicach czy Wyrób Sprzętu Pasiecznego „BABIK – SABAT” w Sułkowicach w dziedzinie rozwoju pszczelarstwa w kraju i poza jego granicami.

Po tych słowach zabrali głos zaproszeni goście, składając na ręce pana Piotra Biernata Prezesa GKPwG jubileuszowe dyplomy i listy gratulacyjne dla Koła. Kolejno wystąpili:

Małgorzata Pępek – Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Roman Rokita – Przewodniczący Rady Powiatu Żywieckiego Antoni Szlagor – Burmistrz Miasta Żywca Marian Ormaniec – były Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Leszek Frasunek – Wójt Gminy Gilowice.

Wszyscy składający gratulacje i podziękowania odnieśli się do docenienia dotychczasowej pracy Koła, wzorowego wypełniania funkcji spoczywających na pszczelarzach polskich oraz niezwyklej odpowiedzialności w tej społecznie i gospodarczo niezbędnej działalności. Chociaż na liście gratulacyjnym od pani poseł Małgorzaty Pępek widnieje sentencja: „Kiedy pszczoła zniknie z powierzchni ziemi, człowiekowi pozostaną tylko cztery lata życia”, to członkom Koła życzo ciągłego rozwoju i społecznego uznania.

Na zakończenie tych miłych chwil miejscowa poetka pani Małgorzata Gąsiorek odczytała swój wiersz pt.: „PSZCZOŁKA GILOWIANKA”, wręczając prezesowi Koła tekst na pięknie zdobionej księdze wykonanej przez wychowanków Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Na uwagę zasługuje także statuetka św. Ambrożego autorstwa pana Jana Siwonina – prezent od zaprzyjaźnionego orawskiego Koła Pszczelarzy z Namestova.

Wybrani i odznaczeni

Za wybitne zasługi w działalności i rozwoju pszczelarstwa zostali uhonorowani stosownymi medalami i odznaczeniami Polskiego Związku Pszczelarskiego następujący zasłużeni pszczelarze:

Medalem im. ks. dr. Jana Dzierżona zostali wyróżnieni: Jerzy Bosek Antoni Wnętrzak

2. Złotą Odznakę PZP otrzymali:

Franciszek Bańdura Piotr Biernat Anna Bogdał Stanisław Żurek

3. Srebrną Odznakę PZP otrzymali:

Zdzisław Gasiorek Jan Habdas Henryk Jagosz Józef Krzak Zdzisław Satława

4. Brązową odznaką PZP otrzymali:

Zbigniew Gąsiorek Jan Gibas Józef Jodłowiec Tadeusz Krzyżowski Władysław Mieszczak. Stanisław Tomczyk

5. W dowód uznania za wzorowe prowadzenie pasiek, nagrody rzeczowe w postaci odstojników do miodu otrzymało trzech pszczelarzy:

Antoni Bargiel Grzegorz Rodak Mirosław Wojtyłko.

Po zakończeniu dekoracji w imieniu wszystkich odznaczonych zabrał głos pan Jerzy Bosek. Podziękował władzom PZP za wyróżnienia, które motywują i stanowią dowód uznania za zasługi na rzecz otaczającej przyrody, środowiska oraz człowieka.

Coś na smak i coś do ucha

Społeczność pszczelarska to wyjątkowi ludzie, przyjaciele pszczół, bo tylko tacy mogą być dobrymi hodowcami, lubiący swoją pracę. Kolejne jubileusze scalają tę i tak bardzo zintegrowaną grupę. A nic bardziej nie łączy jak wymiana doświadczeń, rozmowa, wspólny posiłek, degustacja miodów czy słuchanie dobrej, tradycyjnej muzyki. I tak też było na lipcowej uroczystości. Wspaniały posiłek, doskonałe wypieki przygotowane przez pracownice Zespołu Szkół w Gilowicach. Dopelnieniem jubileuszowego spotkania był występ orkiestry dętej miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej pod batutą pana Stanisława Pałygi. Zespół towarzyszył wszystkim obecnym od przemarszu z parafialnego kościoła aż do końca uroczystości, umilając pobyt różnorodnymi utworami.

Oby takich jubileuszy Gminne Koło Pszczelarzy w Gilowicach mogło doświadczać jeszcze wiele razy. Szczęść Boże na każdy kolejny rok pacy z pszczołami – „bohaterkami” tego uroczystego spotkania.

Opracowanie: Małgorzata i Wojciech Bąk
Zdjęcia: Janusz Stokłosa – Studio Artelux

